

Cracoviana na polskich monetach

HISTORIA

KRAKÓW



URZĄD MIASTA
KRAKOWA

www.krakow.pl



Cracoviana na polskich monetach



Tymf (1 złoty – nominalnie wart 30 groszy, ale rzeczywista wartość była o połowę mniejsza) z mennicy krakowskiej, rok 1664, z napisem na awersie *DAT PRETIVM SERVATA SALVS POTIORQ METALLO EST*, czyli: „Wartość tej monecie daje zbawienie ojczyzny, które jest więcej warte od metalu”.

Tak, wartość monety nie wiąże się z wartością metalu, z której została zrobiona, nie do końca też oddaje ją wybitą na niej nominał. Są zawarte w monecie jeszcze inne walory i wcale nie trzeba odnosić ich do kategorii patriotycznych, jak uczynił to król Jan Kazimierz, z wyrzutem sumienia wypuszczający na rynek, wspomniane na wstępie, lichy tymfy. Wystarczy położyć na dłoni kilka monet i dostrzec: w jednej piękno grafiki, w innej ważne przesłanie, w kolejnej pamiętać o postaci, miejscu czy zdarzeniu.

Te wartości Krakowianie i sympatycy naszego Miasta znajdą zapewne w wyemitowanej przez Narodowy Bank Polski serii trzech okolicznościowych monet uświetniających jubileusz 750-lecia Wielkiej Lokacji Krakowa.

Nie pierwszy raz Kraków występuje na monecie, choć nigdy do tej pory w postaci tak okazałego zestawu. Przedstawimy go pod koniec tej publikacji, ale najpierw poszukajmy śladów Krakowa na wcześniejszych polskich monetach – tych sprzed wieków, tych młodszych i tych zupełnie niedawnych. W ich rysunku i symbolice odnajdźmy krakowskie odniesienia.

Najstarsze ślady – „Cracov”

W dawnych czasach nie było u nas zwyczaju wprowadzania do grafiki metalowego pieniądza innych treści, niż związanych bezpośrednio z państwem, jako całością (godła), a w szczególności z władcą państwa to uosabiającym (postaci, inicjały, herby). Często pojawiały się motywy sakralne. Całkowitą rzadkością było przywoływanie na monecie miasta, choćby nawet stołecznego. Stan taki trwał, m.in. za przyczyną okresu rozbiorów, w zasadzie aż do XX wieku. Nie bądźmy więc zdziwieni, że tak „mało Krakowa” w historii polskiej monety i tym uważniej przyglądnijmy się śladom, które historia ta nam pozostawiła.



Pierwszy ślad spotykamy na srebrnym denarze królewskim Bolesława II Śmiałego, wybitym po jego koronacji w 1076 r., a przed śmiercią w 1079 r. Na awersie popiersie króla w koronie na głowie i z mieczem w ręce. Na rewersie świątynia o trzech kopułach – cały kontekst historyczny może sugerować, że jest to wyobrażenie katedry wawelskiej. Jeżeli tak jest, to tylko w wymiarze symbolicznym, jako że w znanej nam architekturze romańskiej nie znajdujemy przykładów obiektów sakralnych z trzema wieżami (znawcy przedmiotu wskazują wręcz na podobieństwo rewersu tej monety do wzorów niemieckich monet z przedstawieniami miejskich murów obronnych).

Najstarsza moneta, na której pojawiła się nazwa naszego miasta. Srebrny denar Władysława Hermana, zasiadającego na książęcym tronie w latach 1079-1102, wybijany od 1080 r. Nie jest prostą i jednoznaczną rzeczą określenie szczegółowych danych o monetach sprzed kilkuset lat. Czasem jest to poziom mniej lub bardziej uwiarygodnionej hipotezy. W przypadku tej monety odnotujemy przypuszczenie, że była ona bita w mennicy krakowskiej w związku z przeniesieniem na Wawel w 1091 r. zwłok św. Stanisława ze Szczepanowa i potrzebą gotówki na wybudowanie nowej katedry (jej romańskie fragmenty są zachowane w katedrze wawelskiej). Na awersie głowa księcia, na rewersie znane nam już z poprzedniej monety przedstawienie budowli z trzema wieżami. W otoku najważniejszy tu dla nas napis: **CRACOV**. Ø 14.3 mm



Smok

Gdy modne stało się przedstawianie na monetach heroicznych zwycięstw władców nad wrogim rycerstwem lub dzikimi bestiami, książę Bolesław Krzywousty postanowił uwiecznić się na bitym ok. 1115 roku srebrnym denarze w walce ze smokiem; dlatego w Krakowie wybrany został właśnie smok, dopowiedzmy sobie sami... Zatem na awersie denara Bolesław wbijający włócznię w paszczę smoka, zadzierającego ogon do góry. Na rewersie wizerunek krzyża prostego z kulami na ramionach. Ø 13 mm



W średniowieczu popularne były cienkie, jednostronnie wytłaczane w srebrnych blaszkach monety, tzw. „brakteaty”. Wyjątkowej urody smok pojawił się na srebrnym brakteacie wybitym prawdopodobnie w latach 30. – 40. XIII wieku w księstwie krakowskim. Brakteat ten bywa także datowany na schyłek panowania księcia Leszka Białego (zm. 1227 r.) i jest łączony z działalnością mennicy krakowskiej. Ø 15 mm



Dvx Cracovien



Kolejny brakteat – unikalny egzemplarz jednostronnej monety odnaleziony z końcem lat 90. XX w. w centrum Krakowa. Pochodzi z I poł.

XIII w., z terenu księstwa krakowskiego.

W centrum profil niezidentyfikowanej postaci (władcy), w otoku napis: *DUX CRACOVIE* – książę krakowski. Wszystko to w bardzo wysokiej jakości menniczej.

Św. Stanisław ze Szczepanowa



Postać przywołanego wcześniej biskupa krakowskiego, patrona Krakowa i Polski, św.

Stanisława ze Szczepanowa spotykamy na złotym florenie (później floreny zostaną nazwane dukatami)

Władysława Łokietka wybitym ok. 1330 r.

Na awersie postać króla siedzącego na majestacie, z berłem i jabłkiem w rękach; rewers przedstawia pełną postać biskupa, z pastorałem w lewej ręce. Napis w otoku: *s. STANISLAVS. POLE* (św. Stanisław,

[biskup] polski). Postać św. Stanisława ze

Szczepanowa pojawiła się już wcześniej, na

srebrnej monecie wybitej za panowania księcia

Bolesława Wstydlivego (1243-1279), a także

później, na złotym dukacie koronnym, za

panowania Aleksandra Jagiellończyka (1501-1506).

Ø 21.4 mm

Grosz krakowski



W roku 1367 imię naszego miasta znowu uwidoczniło się na monecie, co więcej, moneta wzięła od niego swoją nazwę: „grosz krakowski” (w odróżnieniu od dominującego ówczesnie w naszym rejonie „grosza praskiego”).

Grosz ten, wprowadzony przez Kazimierza Wielkiego, ujednolicił system monetarny na obszarze całego kraju. Biła go mennica krakowska. Na awersie królewska korona i napis:

KAZIMIRVS PRIMVS. DEI GRATIA REX POLONIE, rewers zdobi piękny orzeł piastowski w koronie otoczony napisem *GROSSI CRACOVIENSSES*.

Moneta srebrna, zawierająca 2,63 g czystego srebra w sztuce. Ø 28 mm

Kazimierzowskie „K”

Za panowania Kazimierza Wielkiego w 1340 r. przyłączono do Polski Ruś Czerwoną (Halicką). Dla nowej prowincji król polecił bić odrębne monety. Na reprodukcji półgrosz ruski. Na awersie monogram „K” pod koroną, wpisany w tzw. „czteroliść” – gotycki ornament stosowany na zachodnioeuropejskich monetach – oraz napis: **REGIS: POLONIE.K.** (króla Polski, Kazimierza). Rewers ozdobiony lwem ruskim i napisem: **MONETA.DOI.RVCSIE: K.** (moneta pana Rusi, Kazimierza). Ø 24.4 mm



Tzw. „denary krakowskie” Kazimierza Wielkiego – srebrne, na awersach monogram królewski „K”, na rewersach orzeł, powtórzenie „K” oraz korona. Monety małe, pierwsze dwie o średnicy 11 mm, trzecia 13-15 mm. (rekonstrukcja)

Gotycka litera imienia królewskiego pojawia się nie tylko na kazimierzowskich monetach, ale także stanie się głównym elementem herbu miasta Kazimierz pod Krakowem oraz przewodnim motywem zdobniczym dzieł związanych z Krakowem (np. słynnych drzwi katedry wawelskiej). W ten sposób stanie także jednym z symboli samego Krakowa, a kazimierzowski monogram często utożsamiany jest z pierwszą literą nazwy naszego miasta.



Herbowa pieczęć sądu ławniczego miasta Kazimierza z 1400 r.

Znaki mennicze

Od wczesnego średniowiecza (czasy Bolesława II Śmiałego), aż do schyłku I Rzeczypospolitej (panowanie Stanisława Augusta Poniatowskiego) działała w Krakowie mennica – książęca, później królewska (koronna) – z przerwami, z okresami wzlotów i upadków, ale najbardziej znacząca w kraju. Po raz pierwszy otwarta między rokiem 1065 a 1070, w swojej historii miała kilka lokalizacji, w tym na Wawelu, na rogu Rynku i ul. Brackiej i przy murach obronnych obok kościoła św. Anny. Wydała miliony sztuk monet, pozostawiła po sobie do dzisiejszych czasów tysiące trwałych śladów działalności zapisanych na monetach w postaci znaków menniczych stanowiących rozpoznawczą wizytówkę. W historii mennicy krakowskiej przewijały się przeróżne ich rodzaje i wzory. Tu przywołamy tylko trzy przykłady.



Srebrny trojak koronny (3 grosze) Zygmunta III Wazy z 1600 roku, z popiersiem królewskim na awersie. Na rewersie, po dacie, znak mennicy krakowskiej „K” (Kraków). Ø 21.2 mm



Z czasów Jana III Sobieskiego przywołajmy szóstak koronny 1680 roku. Na rewersie w samym centrum, pomiędzy tarczami herbowymi Polski i Litwy znak mennicy krakowskiej „C”.
(Cracovia) Ø 24.5 mm



I jeszcze szóstak koronny Jana III Sobieskiego, także z 1680 r. Na rewersie nad herbem „Leliwa”, pomiędzy cyframi oznaczającymi rok bicia monety, znak mennicy krakowskiej „K”.
Ø 24.5 mm



Krakowskie monety zastępcze

W średniowieczu jednym z ważnych źródeł dochodów Krakowa były opłaty związane z monopolem miasta na przewóz miejskimi środkami transportowymi beczek piwa i wina od producentów do szynków, wraz z wynoszeniem z piwnic i wnoszeniem do nich oraz załadunkiem. Była to usługa miejska, zwana z niem. „schrottwagen”, opłatę za nią, czyli „schrottgelt”, pobierał czuwający nad całością tej usługi specjalnie wyznaczany „schrottmagister”. Od tej nazwy wzięła imię wschodnia część dzisiejszej ul. św. Marka (dom szrotmistrza miejskiego znajdował się na rogu ul. Szpitalnej). System tego miejskiego monopolu funkcjonował od końca XIV w. do co najmniej XVI w.

Jego szczególnym elementem był sposób dokonywania opłat. Otóż Rada miejska swoimi wilkierzami (uchwałami) ustalała wzory oraz wprowadzała do obiegu „niby-pieniądze”, zastępcze monety wyrażane w groszach, które usługobiorca zakupywał w ratuszu, a następnie płacił nimi szrotmistrzowi, który z kolei rozliczał się z Radą. Funkcją tych zastępczych monet było uzupełnienie w obiegu brakującego bilonu, a jednocześnie zapobieżenie uszczuplania dochodów Rady miejskiej w rozliczeniach z odbiorcami usług za pośrednictwem szrotmistrzów.

Pierwotnie były one okrągłymi, miedzianymi blaszkami o wartości 1 grosza. Wilkierzem miejskim z 1488 r. wprowadzono nowe wzory: blaszki z brązu w kształcie różnych figur geometrycznych: trójkąta – 3 grosze, kwadratu – 4 grosze itd. W pierwszej połowie XVI w. powrócono do kształtu okrągłego, z dwustronnym tłoczeniem w mosiądku i różną wartością w groszach.

Krakowski szrotgelt, w obiegu wewnętrznym po 1488 roku. Ośmiokątna, jednostronnie tłoczona blaszka z brązu z herbem miasta i cyfrą „VIII” oznaczającą wartość 8 groszy. Ø 32 mm

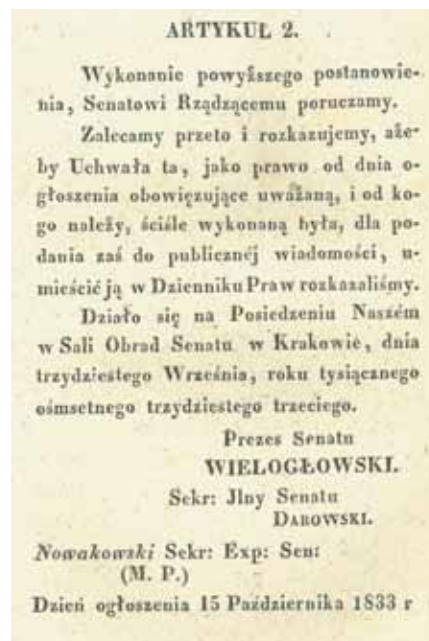
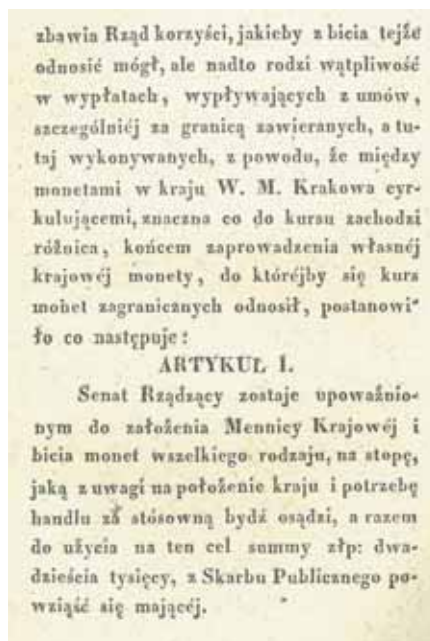
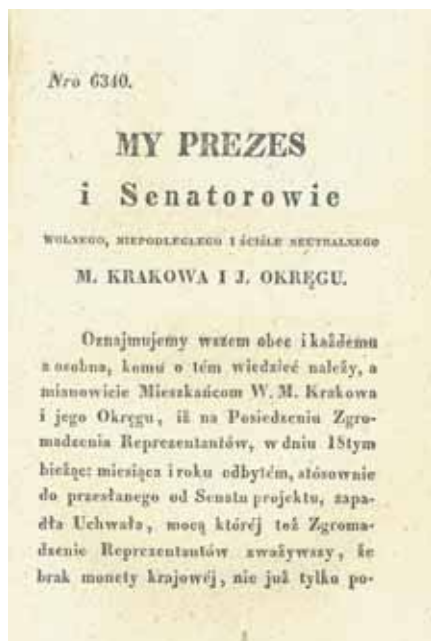


Krakowski szrotgelt z pierwszej połowy XVI w., wybity w mosiądku. Na awersie herb miasta w tarczy, na rewersie powiększenie herbu Krakowa i cyfra „X” oznaczająca wartość 10 groszy. Ø 23 mm



Złote Rzeczypospolitej Krakowskiej

Kolejne rozbiory Polski w latach 1772, 1793 i 1795 doprowadziły do likwidacji rodzi-
mej monety. Na pewien czas odrodziła się ona nie gdzie indziej, jak właśnie w Krako-
wie. Mocą postanowień Kongresu Wiedeńskiego w roku 1815 utworzono „Wolne,
Niepodległe i Ścisłe Neutralne Miasto Kraków wraz z Jego Okręgiem”, zwane „Rzeczy-
pospolitą Krakowską”. To względnie samodzielne państwo – miasto (pod protektora-
tem trzech zaborczych państw) pozostawało w unii gospodarczej z Królestwem Pol-
skim, walutą obowiązującą był złoty polski emitowany przez Bank Polski z siedzibą
w Warszawie. Z chwilą, gdy rusyfikacja objęła także system pieniężny, Zgromadzenie
Reprezentantów Wolnego Miasta Krakowa podjęło decyzję o wprowadzeniu własnej,
złotowej monety.



Na tej podstawie w roku 1835 Senat Wolnego Miasta Krakowa wypuścił do obiegu
bite w Wiedniu złote krakowskie. Rzeczypospolitą Krakowską zlikwidowano w 1846
roku, włączając jej obszar do cesarstwa austriackiego. Jednak złoty polski był w obiegu
jeszcze w latach 50-tych XIX w., do czasu zastąpienia go austriackim guldenem (tzw.
"złotym reńskim").



Monety obiegowe Rzeczypospolitej Krakowskiej
z 1835 r – złote krakowskie. Wszystkie nominały
wykonane w srebrze: 5 groszy w nakładzie
180.000 sztuk, Ø 17 mm, 10 groszy w nakładzie
150.000 sztuk, Ø 19 mm oraz 1 złoty w ilości
20.000 sztuk, Ø 20 mm. Na awersach piękne
herby Wolnego Miasta Krakowa.



Projektowano także emisję kolejnego nominału złotego krakowskiego, o wartości 2 złotych.

Wybito miedziane serie próbne, ale do obiegowych już nie doszło – Rzeczpospolita Krakowska zniknęła z mapy Europy. Prezentujemy stempel do wybijania tej monety, zachowany w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Ø 26 mm.



W obiegu nie było monety 3 groszowej waluty Rzeczypospolitej Krakowskiej, ale w drugiej połowie XIX w. pojawiły się na rynku kolekcjonerskim falsyfikaty „udające” serie próbne z tamtych czasów. Ukazujemy przykład takiej „monety”.





Równolegle w Królestwie Polskim w obiegu funkcjonował zrusyfikowany „złoty”. Tu przykład monety z 1838 r. z carskim orłem i dwujęzyczną legendą; niebawem z monet tych znikną polskojęzyczne fragmenty napisów. Złoty krakowski miał więc istotne znaczenie, także w wymiarze symbolicznym i ponadregionalnym. Po prostu był polski...

Ze współczesnych emisji obiegowych, kolekcjonerskich i próbnych

Długo przyszło czekać, aby Kraków i związana z nim symbolika pojawiły się ponownie na polskich monetach – aż do lat 60-tych XX w. Ale prawdziwy impuls dla wprowadzania na monety ważnych i atrakcyjnych treści, w tym i „Cracovianów”, związany był z podjęciem przez Narodowy Bank Polski z początkiem lat 70-tych ub. wieku emisji monet kolekcjonerskich – okazjonalnych i w seriach tematycznych. Przyjrzymy się więc monetom przeznaczonym do powszechnego obiegu: tym „codziennym”, monetom kolekcjonerskim, stanowiącym złotą i srebrną elitę wśród monet, jak też monetom próbnym, ale tylko tym projektom, które ostatecznie nie zostały wprowadzone w życie, a zaistniały właśnie emisjach próbnych.



Próbna moneta 10- złotowa przygotowana w 1964 r. na 600-lecie Uniwersytetu Jagiellońskiego, z Kazimierzem Wielkim na tronie oraz okolicznościowym napisem SZEŚĆSETLECIE UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO 1364-1964. Miedzionikiel, podstawowy nakład próbny 30.000 szt. Ø 31 mm.



Być może z wyrzutów sumienia, że piastowskiego, kazimierzowskiego orła pozbawiono korony, przygotowano drugą próbę, tym razem z orłem w koronie. Nikiel, podstawowy nakład próbny z ostrożności nikły: 500 szt. Dylemat, który projekt realizować, z koroną, czy bez, rozwiązano prosto – żaden. Ø 31 mm.

Do obiegu wszedł natomiast w 1964 r. zupełnie inny wzór monety związanej z tym jubileuszem – 10- złotowej. z podobizną Kazimierza Wielkiego i napisem: *SZEŚĆSETLECIE UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO 1364-1964*. Miedzionikiel, nakład 2.611.539 szt. Wyemitowano także drugą odmianę tej monety, z napisem wklęsłym na rewersie, o tej samej grafice i parametrach oraz podobnym nakładzie co wersja z napisem wypukłym. Ø 31 mm.



W tym samym, 1964 roku, ukazała się próbna moneta wartości 10 złotych, zaprojektowana w socrealistycznej poetyce, związana z 20-leciem Polski Ludowej. Wśród wymienionych na rewersie sztandarowych inwestycji znalazła się *NOWA HUTA*. Moneta niklowa, w nakładzie próbnym 500 sztuk. Równocześnie wypuszczono taką samą monetę próbną o nominale 20 złotych, o identycznej grafice, parametrach i nakładzie. Ø 31 mm.





Na 1966 rok datowane są dwie próbne monety 100 złotych poświęcone postaciom Mieszka I i Dąbrowki. Na awersach obu tych prób umieszczono herb Krakowa. Monety te projektowano od 1960 roku i pojawiały się różne wariacje wyjściowego motywu graficznego, wybijane w minimalnych nakładach. Tu reprodukowano są warianty finalne. Obie monety srebrne (Ag 900), podstawowe emisje próbne w nakładzie 31.000 i 30.000 sztuk. Ø 35 mm.

Ostatecznie jednak w 1966 roku do obiegu weszła inna, trzecia wersja przedstawionego poprzednio motywu, w której wykorzystano na awersie m. in. herb Krakowa. Moneta srebrna (Ag 900), o nominale 100 złotych, wydana w nakładzie 196.859 sztuk. Była to pierwsza powojenna moneta srebrna wypuszczona na rynek. Wprawdzie była monetą obiegową, ale wydawano ją wyłącznie w bankach, za przekazaniem odpowiedniej ilości złomu srebra (np. srebrnego widelca, jak w przypadku reprodukowanej monety). Niedługo później ruszyła produkcja w zagłębiu miedziowym w Lubinie i problemy ze srebrem skończyły się, a nasze srebrne monety rozpowszechniły się. Ø 35 mm.

Pierwsza moneta kolekcjonerska z krakowskim motywem – Zamek Królewski na Wawelu w ujęciu od strony Kurzej Stopki. Moneta 100 złotych, wyemitowana w 1977 roku, srebrna (Ag 625), nakład 30.000 egzemplarzy. Moneta ta wybita została stemplem lustrzanym, dającym efekt idealnie wypolerowanego (lustrzanego) tła i matowego rysunku. Ciemne tło na reprodukcjach oznaczać będzie zastosowanie stempla lustrzanego. Ø 32 mm.



Ten projekt związany z Zamkiem Królewskim na Wawelu przegrał konkurencję z propozycją poprzednią. Pozostał jako 100 złotych moneta próbna, wydana w 1977 roku w srebrze (Ag 625), w nakładzie emisji próbnej 3.000 sztuk. Ø 32 mm.



Rok 1981 przyniósł projekty dwóch bliskich krakowianom monet: 20 złotej Barbakan w Krakowie oraz 100 złotej Kościół Mariacki w Krakowie. Na obu napis: *CRACOVIA TOTIUS POLONIAE URBS CELEBERRIMA* – „Kraków, całej Polski miasto najświetniejsze”. Nie doczekały się jednak innych emisji, niż próbne. Pierwszą z prezentowanych monet próbnych wykonaną w miedzioniklu, wydano w ilości 30.040 sztuk, druga natomiast, srebrna (Ag 625), ukazała się w nakładzie 4.000 sztuk. Kościół Mariacki w rysunku identycznym, jak na monecie 100 złotej, pojawił się w tym samym roku na monecie o nominale 20 złotych, niklowej, w nakładzie 500 sztuk. Ø 32 mm.





Moneta kolekcjonerska z 1999 roku z półpostacią królowej Jadwigi, odnowicielki Uniwersytetu Jagiellońskiego, na rewersie. Tam także herb uniwersytecki i fragment dziedzińca Collegium Maius oraz w półkolu napis: 600-LECIE ODNOWIENIA AKADEMII KRAKOWSKIEJ. Moneta srebrna (Ag 925), wybita w nakładzie 22.000 sztuk. Ø 32 mm.



W roku 2001 ukazały się dwie monety nazwane „Kolędniczy”, wykorzystujące motyw szopki krakowskiej. Reprodukowana tu moneta, o nominale 2 złotych, weszła do powszechnego obiegu w ilości 500.000 sztuk. Wykonana została z charakterystycznego obecnie dla monet 2 złotych okolicznościowych czy tematycznych stopu Golden Nordic (miedź Cu 89%, aluminium Al 5%, cynk Zn 5%, cyna Sn 1%). Ø 32 mm.



Kolejne Cracoviana na monetach związane już będą z „krakowskimi” postaciami ze świata sztuki i ich dziełami.

W 2002 roku ukazały się dwie monety poświęcone postaci Jana Matejki. Moneta obiegowa, 2 złotowa, ze stopu Golden Nordic, w nakładzie 700.000 sztuk, prezentuje portret artysty i Stańczyka – postać z jego obrazów. Te same motywy znalazły się na drugiej monecie, tym razem kolekcjonerskiej, o nominale 20 złotych, wykonanej w srebrze (Ag 925), w nakładzie 57.000 egzemplarzy. Jest to tzw. „klipa” – moneta nieokrągła, wieloboczna. Klipy znane były od starożytności, zwykle przybierały kształt kwadratu – umożliwiało to bicie monety w prymitywnych, prowizorycznych warunkach (od szw. „klippa” – krajać, ciąć). Na prezentowanej tu monecie (jak i na następnych dwóch klipach) paletę malarską pokolorowano przy zastosowaniu nadruku wielobarwnego w technice tampondruku. Moneta Ø 27 mm, klipa 28 x 40 mm.



W 2003 roku wyemitowano następujące monety poświęcone innemu krakowskiemu malarzowi – tym razem Jackowi Malczewskiemu. Są to: moneta obiegowa 2 złotowa, ze stopu Golden Nordic, w nakładzie 600.000 sztuk oraz moneta kolekcjonerska 20 złotowa, srebrna (Ag 925), o wymiarach 40 x 28 mm, w nakładzie 55.000 sztuk. Na obu monetach postać artysty, na awersie monety srebrnej reprodukcja dzieła „Autoportret ze śmiercią”. Moneta Ø 27 mm, klipa 28 x 40 mm.





Rok 2004 przyniósł kolejne dwie monety z postacią krakowskiego twórcy. Stanisławowi Wyspiańskiemu poświęcono monetę obiegową 2 złotową ze stopu Golden Nordic, w nakładzie 900.000 sztuk oraz monetę 20 złotową, kolekcjonerską, srebrną (Ag 925), wybitą w nakładzie 80.000 egzemplarzy. Na rewersie monety 2 złotowej autoportret artysty na tle charakterystycznych dla niego motywów roślinnych. Awers monety srebrnej prezentuje reprodukcję dzieła „Macierzyństwo”. Moneta Ø 27 mm, klipa 28 x 40 mm.



W 100. rocznicę urodzin Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego przypadającą w 2005 roku, wyemitowano trzy monety poświęcone temu twórcy. Tu moneta obiegowa, 2 złotowa, ze stopu Golden Nordic, w nakładzie 850.000 sztuk. Na monecie tej, oprócz postaci artysty, symboliczne nawiązanie do jego twórczości: zielona gęś i zaczarowany koń.

Emisja jubileuszowa na 750-lecie Wielkiej Lokacji Krakowa



MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 22 sierpnia 2006 r.

Nr 56

589

UCHWAŁA SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 3 sierpnia 2006 r.

w sprawie ustanowienia roku 2007 Rokiem Miasta Krakowa

W 2007 roku przypada wielki jubileusz Krakowa — 750-lecie lokacji miasta dokonanej przez księcia Bolesława Wstydliwego.

Ponadtyścioletnia historia Krakowa zasługuje na szczególne uhonorowanie, zarówno przez samych krakowian, jak i przez najwyższe władze Rzeczypospolitej.

Ustanowienie Roku Miasta Krakowa to wyraz szacunku dla jego historycznego znaczenia, tradycji oraz dziedzictwa naukowego i kulturowego, a nade wszystko wyjątkowej roli, jaką Kraków odegrał i nadal odgry-

wa w kształtowaniu naszej polskiej tożsamości narodowej. Dla Polaków rozproszonych po całym świecie Kraków to także ważny symbol łączności z Ojczyzną.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, pragnąc uhonoroować zasługi Stołeczno-Królewskiego Miasta, ogłasza rok 2007 Rokiem Miasta Krakowa.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

Marszałek Senatu: *B. Borusewicz*

Staraniem krakowskiego samorządu, Narodowy Bank Polski wyemitował w maju 2007 roku okolicznościową serię monet upamiętniających 750-lecie Wielkiej Lokacji Krakowa – aktu, który nasze miasto, istniejące już wtedy od kilkuset lat, skierował na drogi nowoczesnego, europejskiego rozwoju.

Jubileuszowe monety wybito w Mennicy Polskiej S.A.
(znak menniczy umieszczany na awersach monet pod lewą łapą Orła).



Obiegowa moneta ze stopu Golden Nordic o nominale 2 złotych, wydana w nakładzie 900.000 sztuk.

Rewers zdobi pełna postać księcia Bolesława V Wstydliwego zaczerpnięta z wizerunku księcia na jego oryginalnej pieczęci tzw. „pieszej”.

W otoku okolicznościowy napis:

750-LECIE LOKACJI KRAKOWA.





Srebrna (Ag 925) moneta kolekcjonerska o nominale 10 złotych, wydana w nakładzie 50.000 sztuk.

Na awersie Brama Floriańska ujęta od strony Barbakanu, którego fragment widoczny z boku.

Rewers wypełniony wizerunkiem woskowego odcisku pieczęci pieszego Bolesława V Wstydliwego, na który nałożone zostało liternictwo fragmentów aktu lokacyjnego Krakowa z 1257 r., w tym początku inwokacji „IN NOMINE ...”.

W otoku napis: 750-LECIE LOKACJI KRAKOWA.



Złota (Au 900) moneta kolekcjonerska o nominale 200 złotych, wyemitowana w nakładzie 6.000 egzemplarzy.

Na awersie Orzeł Polski na tle fragmentu aktu lokacyjnego z 1257 r. z początkowymi wyrazami inwokacji: „IN NOMINE PATRIS...”.

Centrum rewersu to popiersie księcia Bolesława Wstydliwego, dla którego tło stanowią motywy będące głównymi na rewersie poprzedniej,

10 złotowej monety (pieczęć woskowa i liternictwo z aktu lokacyjnego). Tu także w otoku napis: 750-LECIE LOKACJI KRAKOWA.

Przywołajmy zatem historyczne obiekty i dzieła, do których monety te bezpośrednio się odwołują:



Akt lokacyjny Krakowa z dn. 5 czerwca 1257 r. (oryginał w Archiwum Państwowym w Krakowie)

Początkowy fragment aktu lokacyjnego
z invocatio Dei, tj. przywołaniem Boga:
„IN NOMINE PATRIS ET...” (W imię Ojca...)



Pieczęć pieśza Bolesława V Wstydliwego.
Oryginał w Archiwum Państwowym w Krakowie.

Przerys pieczęci Bolesława V Wstydliwego
zamieszczony w książce *SIEGEL DES MITTELALTERS
VON POLE, LITHAUEN, SCHLESSEN, POMMERN UND
PREUSSEN*, wydanej w Berlinie w 1854 r.



Jan Matejko: Portret Bolesława V Wstydlawego.
Jeden z 44 rysunków ołówkiem z cyklu „Poczet
królów i książąt polskich”, powstałego w latach
1890-1891. Oryginał w Muzeum Narodowym
we Wrocławiu.

Oczekujemy na kolejne „Cracoviana” na naszych monetach. Miejmy też nadzieję, że w przypadku przyjęcia przez Polskę jednolitej waluty europejskiej EURO (przewiduje się, że może to być aktualne ok. 2012 roku) i tam Kraków znajdzie swoje godne miejsce. Wszak graficzny kształt rewersów monet tej waluty pozostawiony jest „do zagospodarowania” przez zainteresowane państwa. Już dzisiaj pojawiają się nieoficjalne projekty „polskich euro-monet”. Poniżej jeden z nich:



Przykładowy, nieoficjalny projekt euro-monety przygotowany dla kolekcjonerów, wydany w 2003 roku w nakładzie 2.000 egzemplarzy (materiał pierścienia Golden Nordic, środek z miedzionikłu, Ø 23,8 mm).

W naszych poszukiwaniach krakowskich motywów na monetach stale towarzyszył nam wizerunek godła polskiego – Orła. Zdobitł on większość historycznych monet, jest obowiązkowym elementem monet współczesnych, nadając im walor państwowy (zawsze na awersie monety!). Przywołajmy więc na koniec monetę, na której nasz Orzeł występuje po raz pierwszy. Co więcej, na monecie tej po raz pierwszy pojawił się zapis nazwy Polski, zapis najdawniejszy, starszy od zapisów w kronikach i dokumentach. Jest to srebrny denar Bolesława Chrobrego (Ø 19,8 mm), wybity ok. 1000-1003 roku, po zjeździe gnieźnieńskim. W centrum awersu stojący orzeł, zwrócony w prawo, z rozwiniętym ogonem, na otoku napis: **PRINCES POLONIE**. Nie sposób jednak przemilczeć, że wielu badaczy skłania się ku pogładowi, iż na denarze tym nie widnieje orzeł, lecz paw – ptak ówczśnie symbolizujący w europejskiej kulturze majestat władzy. My jednak pozostajmy przy Orle...



Cracoviana na polskich monetach

Bibliografia

Gumowski Marian, *Dzieje mennicy krakowskiej*, Poznań CMXXVII; Gumowski Marian, *Monety polskie*, Warszawa 1924; Cywiński Henryk, *Dziesięć wieków pieniądza polskiego 980-1980*, Warszawa 1982; Fischer Andrzej, Kopicki Edmund, *Katalog podstawowych typów monet i banknotów Polski oraz ziem historycznie z Polską związanych*, T. I-IV, Warszawa, 1974-1978; Łanowy Adam, *Katalog monet polskich 2007*, Bytom 2007; Kałkowski Tadeusz, *Tysiąc lat monety polskiej*, Kraków 1974. Kutrzeba Stanisław, *Finanse Krakowa w wiekach średnich*, Kraków 1898; Wójtowicz Grzegorz, Wójtowicz Anna, *Historia monetarna Polski*, Warszawa 2003.

Reprodukcje

Reprodukcje monet ze zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, fot. Stanisław Bargieła, Gabinetu Numizmatycznego Muzeum Narodowego w Krakowie, fot. Paweł Czernicki, oraz z prywatnych zbiorów krakowskich kolekcjonerów. Rekonstrukcje „denarów krakowskich” Kazimierza Wielkiego w oparciu o *Katalog podstawowych typów... etc.* E. Kopickiego (jw.). Projekt euro-monety udostępnił p. Władysław Gębczyk. Rekonstrukcje krakowskich szrotgeltów na podstawie fot. Adama Broża zamieszczonych w wydawnictwie: Kałkowski Tadeusz (oprac. fotograficzne Adam Broż, Eugeniusz Wilczyk), *Tysiąc lat monety polskiej*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1974. Akt lokacyjny Krakowa i pieczęć Bolesława Wstydlivego ze zbiorów Archiwum Państwowego w Krakowie, fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska.

Właścicielom i depozytariuszom reprodukowanych monet i innych obiektów Urząd Miasta Krakowa składa podziękowanie za ich życzliwe udostępnienie.

Opracowanie

Bogdan Kasprzyk

Konsultacja naukowa

Ludwik Litewka

Urząd Miasta Krakowa dziękuje Pani Elżbiecie Korczyńskiej i Panu Mateuszowi Woźniakowi z Gabinetu Numizmatycznego Muzeum Narodowego w Krakowie za udzielenie informacji dotyczących aktualnego stanu badań nad monetami polskimi.

Projekt graficzny i skład

Konrad Glos, glos*

Druk

Dimograf Sp. z o.o.

Wydawca

Urząd Miasta Krakowa
pl. Wszystkich Świętych 3/4,
31-004 Kraków

Kraków 2007



K R A K O W 1 2 5 7 – 2 0 0 7

